



GAZETA ŁÓDZKA

Piątek 23 Czerwca 1916 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok V. — № 171.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚĆ:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop., miesięcznie 60 kop.

Za odosłanie do domów 10 kop. miesięcznie.

Wychodzi codziennie po południu, w niedziele i święta rano.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, Administr. otwarta codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta do 10 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10-ej do 2-ej.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane na 3-ej stronie wśród tekstu za wiersz lub jego miejsce 1 Mk.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajne 30 fen.; nekrologia 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen.

Telegramy.

Wielka Kwatera Główna.

22-go czerwca.—Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Pod Frelinghien (na północnym wschodzie od Armentieres) odparty został słaby oddział angielski. Na zachodzie od La Basse patrol niemiecki sprowadził kilku jeńców wziętych na stanowisku angielskim. Na wschodzie od Mozy rozwinęły się walki piechoty, w których, na zachodzie od fortu Vaux przodowaliśmy. Na południu od tyłów wzgórza Pieprzowego i pod Duss ogniem obronnym zestrzeliliśmy po jednym latawcem. Lotnicy jednego z nich wzięci zostali do niewoli.

Nasze eskadry lotnicze zaatakowały wczoraj wieczorem obsadzone przez wojska miejscowości w dolinie Mozy na południu od Verdun, a dzisiaj rano urządzenia kolejowe i obóz wojskowy w Revigny.

Z widowni wschodniej.

W północnej części frontu, oprócz pomyslnych przedsięwzięć patroli niemieckich nic się nie wydarzyło. Na most kolejowy nad Prypecią, na południu od Łunińca, rzucano bomby.

Grupa wojsk generała Linsingena.

Natarcia rosyjskie na stanowiska nad Kanałem na południowym zachodzie od Łogiszyna, jak również ponowne ataki na zachodzie od Kołków nie powiodły się. Pomiędzy Sokulem a Siniawką, wojska nasze zajęły stanowiska rosyjskie i utrzymały je, pomimo silnych kontrataków. Nieprzyjaciel użył ciągle przeszkadzając naszym postępom. Na północ od Turji i dalej na południu poprzez ogólną linię Świniuchy — Gorochów Rosjanie wyparci zostali dalej wstecz.

Grupa wojsk generała hrabiego Bothmera.

Na froncie armji generała hrabiego Bothmera odparte zostały wśród najcięższych dla przeciwnika strat liczne, silne ataki z linii Hajworonka — Babulince (na północy od Przełwoki).

Z widowni bałkańskiej.

Nic nowego.

Kancelnie Dowództwo Wojskowe

Urzędowy komunikat austriacki.

WIEN, 22-go czerwca.

Z widowni rosyjskiej.

Wczoraj odparte zostały ataki rosyjskie pod Gurahumora. Poza tym na południu od Dniestru nie nastąpiły żadne szczególne wydarzenia.

Na zachodzie od Wiśniowczyka nieprzyjaciel ponownie atakował dużymi siłami. Jego kolumny szturmujące załamały się częściowo w ogniu zatorowym, a częściowo w walkach z piechotą niemiecką i austriacko-węgierską. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Pod Burkanowem wojska nasze odparły nocne ataki Rosjan.

Walczące na Wołyniu sprzymierzone siły zbrojne uczyniły dalsze postępy na północy od Gorochowa, na wschodzie od linii Łokacze—Kisielin i pod Sokulem. Tak na tym polu walk, jako też pod Kołkami nie powiodły się wszystkie, z ogromną zaciętością ponowione kontrataki Rosjan.

Z widowni włoskiej i bałkańskiej.

Nie wydarzyło się nic znaczącego.

Zastępca szefa sztabu generalnego
H o e f e r,
marszałek polny porucznik.

Kronika polityczna.

Sprawozdania rosyjskiego sztabu generalnego.

PETERSBURG, 22 czerwca. Sprawozdanie urzędowe z dnia 21 czerwca.

Front zachodni: Na północ od Hadomicz, nad Styrem, trwają gwałtowne walki. Wieś Uziatyn wielokrotnie przechodziła z rąk do rąk. Wczoraj popołudniu wojska nasze wtargnęły do wsi, gwałtowny ogień Niemców zmusił je wszakże do oddania jej.

W okolicy wsi Woroneżyn (8 klm. na północny wschód od Kisielina) Niemcy pod osłoną swej ciężkiej i lekkiej artylerji kilkakrotnie ponawiali ataki. Dnia 20 czerwca nasze młode pułki natężyły energicznie na przeciwnika i zmusiły go do odwrotu.

W nocy na 21 czerwca o godz. 3 nieprzyjaciel wielkimi siłami zaatakował nas w okolicy wsi Rajmioto nad Stochodem. Doszło do walki na białą broń, Niemcy nie dotrzykali placu i ustąpili, pozostawiając w naszych rękach rannych i jeńców, których liczby ściśle nie ustalono jeszcze. W okolicy Kisielina toczą się zacięte walki. Na skrajnym lewym skrzydle w pościgu za nieprzyjacielem wojska nasze przekroczyły Seret.

Front północno-zachodni: Artylerja niemiecka ostrzeliwała gwałtownie okolice Uexküll. W nocy na 20 b. m., po uprzednim ostrzeliwaniu naszych pozycji, wykonali Niemcy atak na południe od Smorgoni. W niektórych odcinkach udało się nieprzyjacielowi opanować nasze rowy. Kontratakami naszymi, popartym przez działanie artylerji, odebraliśmy je następnie. Na innych punktach frontu w tej okolicy rozchwiały się wszystkie podjęte przez nieprzyjaciela próby. Został on odrzucony po części przez ogień artyleryjski, po części w walce na bagnety. Latawce nieprzyjacielskie wyrzuciły 40 bomb.

Front kaukaski: W kierunku na Diarbekir patroly nasze przy luzowaniu przednich straży ostrzeliwały silny od-

ział nieprzyjacielski. W kierunku Moszul, w okolicy Cewanduzu, wojska nasze, złożone z georgińców, stoczyły bitwę z bandą kurdów, która, straciwszy wielu ludzi w zabitych, zbiegła w kierunku Bagdadu. Kozacy nasi pod Kala Shaklin (25 klm. na południowy wschód od Kasr Szyrin) dokonali napadu na Turków i odrzucili ich.

PETERSBURG, 21 czerwca. Sprawozdanie urzędowe z dnia 20 czerwca.

Front zachodni: Według uzupełnionych komunikatów o walkach na północ od wsi Hadomicze, nad Styrem, wojska nasze wzięły tam jeńców.

Odparliśmy atak nieprzyjacielski, który przy poparciu wojsk niemieckich, wykonany został na północnym wschodzie od Kisielina, na północ od wielkiej drogi Łuck—Włodzimierz Wołyński.

Wojska nasze odrzuciły nieprzyjaciela na południowy wschód od wsi Łokacze.

W okolicy dworca kolejowego w Ochotnikowie zmuszono do lądowania samolot niemiecki.

Na skrajnym lewym skrzydle nieprzyjaciel cofa się. Zajęliśmy trzy wsie na zachodzie od Czerniowiec.

Komunikat turecki.

KONSTANTYNOPOL, 21 czerwca. Sprawozdanie głównej kwatery z dnia 20 czerwca:

Na froncie Iraku nic ważniejszego.

Front kaukaski: Na prawym skrzydle bez zmian. W centrum w poszczególnych odcinkach ogień piechoty i artylerji. Na lewym skrzydle rozchwiały się w skutecznym ogniu naszym ataki części sił nieprzyjacielskich.

Latawiec nieprzyjacielski ukazał się nad Sedd Ul Bahr, został jednak odpędzony. Kilka okrętów nieprzyjacielskich, które ukazały się w bliskości wysp Keusten, zostało przepędzonych ogniem naszej artylerji.

18 czerwca o g. 9 rano dziewięć nieprzyjacielskich latawców zaatakowało El Arisy bombami i ogniem karabinów maszynowych. Ochronne działa nasze strąciły dwa aeroplany. Jeden z nich spadł, objęty płomieniami. Ten atak lotniczy, trwający dwie godziny, był bezskuteczny, gdyż nie wyrządził nam żadnych szkód.

Komunikat bułgarski.

Główna kwatera donosi pod datą 20 czerwca:

Położenie na froncie macedońskim pozostaje bez zmian. Słaby ogień artyleryjski trwa z obu stron bez przerwy. W dolinie Wardaru, na południu od Doiranu i Gewgheli w d. 18 b. m. walki działowe ożywiły się nieco. Tego samego dnia nasze patrole rozpedziły kilka nieprzyjacielskich oddziałów kawaleryjskich na prawym brzegu Wardaru, na południu od Belassica—Planina. Lotnicy nieprzyjacielscy rzucali bez powodzenia bomby na Pardeici, Doiran i zamieszkałe miejscowości w okolicy Rupilu. Jeden z naszych lotników zaatakował pod Porto Lagos transportowiec nieprzyjacielski, ostrzeliwał go i obrzucił bombami, przyczem został trafiony i ciężko uszkodzony pokład parowca.

Z komunikatów koalicji.

Z francuskiego (20 czerwca).

Na prawym brzegu Mozy trzykrotne ataki niemieckie na pozycje nasze na północny zachód od wzgórza 321. Walki artyleryjskie w okolicach Vaux, Chapi-

tre, oraz na lewym brzegu rzeki w odzinku-Chattoncourt.

(21 czerwca). Na lewym brzegu Mozy obustronna działalność artylerji. Kontratak niemiecki na zdobyte przez nas w dniu 15 b. m. rowy na południowo-zachodnich zboczach M. rt-Homme został odparty. Na prawym brzegu rzeki na stanowiska nasze na zachód od Vaux przypuścił nieprzyjaciel dwa ataki, po całodziennym gwałtownym przygotowaniu działowem, został jednakże krwawo odparty.

Z belgijskiego (20 czerwca).

Walki artyleryjskie i ataki za pomocą bomb toczą się w okolicach Steenstraete. Na pozostałym froncie panuje spokój.

Z włoskiego (21 czerwca).

Pomiędzy Adygą i Astach walki artylerji. Na południowym zachodzie od Monte Pruche (górną część doliny Posina) opanowaliśmy silną pozycję nieprzyjacielską. Na zachodnich zboczach Monte Cengio i na południowy zachód od Schleggen odbywały się, pomyslnie dla nas starcia piechoty. Trzykrotne ataki nieprzyjacielskie na nasze stanowiska w Monte Magna Borchii zostały odparte. Na północ od doliny Franzela kontynuujemy pochód swój, pomimo kontrataków nieprzyjacielskich.

Na froncie wschodnim.

Z wiedeńskiej kwatery prasowej donoszą do „Berl. Tagebl.“: Podczas gdy Rosjanie na Bukowinie, po walce ze strażami tylnymi, dosięgli Radantzu, na Wołyniu prowadzone są w dalszym ciągu, pomyslnie dla wojsk austriacko-niemieckich walki. Front sprzymierzonych utrzymał się na dolnym i środkowym Styrze na południu od błot Prypecii i przedochłodził pomiędzy Kołkami i Sokulem na lewy brzeg rzeki.

Pomiędzy temi dwiema miejscowościami znajduje się przejście do Borwiczów i Gruzajłyna poprzez Seret. Ono też jest obiektem zaciętych walk ostatnich dni. Rosjanom udało się w kilku miejscach zdobyć przejście przez rzekę i targować do Gruzajłyna, jednakże kontratakami, przy szalonych stratach, zostali znów odrzucony na drugi brzeg rzeki.

Pomiędzy Sokulem nad Styrem i Świdniczkami, gdzie krzyżuje się linja kolejowa Rowno—Kowel i szosa tego samego kierunku, front przechodził od Styru do Stochodu, który, blisko miejsca, gdzie bierze początek, jest znów przekroczone. Rosyjskie kontrataki, podejmowane pomiędzy źródłami Stochodu i rzeką Turją, zostały zgniecione, przyczem armja gen. Linsingena znów zdobyła teren bardziej na wschód.

Korespondent wojenny gazety „Lokalanzeiger“, jako świadek naoczny walk grupy wojsk generała Linsingena, stwierdza, iż mają one w dalszym ciągu przebieg nader pomyslny. Kolonię Perszoży odebrano w zwycięskim ataku po czterogodzinnym pojedynku artyleryjskim. Na wschód od drogi żelaznej Kowel—Euck zajeto wieś Świdniki. Po dwunastominutowym ogniu zaporowym piechota znajdująca się we wsi zdobyła most kolejowy na Stochodzie i oszańcowania mostowe.

Rosjanie stracili zupełnie panowanie nad terenem. W ręce niemieckie dostały się na wschód od Stochodu: Jasionówka, Kolonja i wieś Ruda Włodzimierzowska, Szczuryn i Tristen. Wskutek przewożenia rannych zajęte są wszystkie koleje w Besarabji. Gminy położone za frontem rosyjskim przepelnione są rannymi rosjanami. Na przetrzeźni najbardziej wysuniętej na zachód Rosjanie przeszli z ataku do obrony. Wszystkie ich operacje

